



Sygn. akt II CSKP 1033/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jacek Grela (przewodniczący)

SSN Ewa Stefańska (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wesołowski

w sprawie z powództwa A. L.
przeciwko M. M., Z. M., L. M. i Towarzystwu Ubezpieczeń spółce akcyjnej w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
31 marca 2023 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z 5 listopada 2020 r., sygn. akt I AGa 143/20,

**uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie przed Sądem
Odwoławczym i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu we
Wrocławiu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka A.L. wniosła pozew przeciwko M.M., Z.M. i L.M. o zapłatę
solidarnie kwoty 120 761,71 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 lipca

2017 r. do dnia zapłaty, z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy. Ponadto, na podstawie art. 194 § 1 k.p.c., zostało wezwane do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Towarzystwo Ubezpieczeń S.A. w W.. Wyrokiem z 23 stycznia 2020 r. Sąd Okręgowy w Legnicy zasądził solidarnie od pozwanych M.M., Z.M. i L.M. oraz Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. w W. na rzecz powódki A. L. kwotę 46 405 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 12 lipca 2017 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia pozostałych, a także oddalił powództwo w pozostałym zakresie i orzekł o kosztach postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka prowadziła działalność gospodarczą Dom [...] w K.. Był to dom pomocy dla osób starszych, które przebywały w nim na podstawie umów cywilnoprawnych zawieranych najczęściej z członkami ich rodzin. Pensjonariusze zamieszkiwali w pokojach jedno- lub wieloosobowych, mieli zapewnione całodzienne wyżywienie oraz podstawową opiekę medyczną sprawowaną przez lekarza rodzinnego i lekarzy specjalistów, a także całodobową opiekę świadczoną przez personel pielęgniarski i opiekuńczy. Za każdy miesiąc pobytu osoba zawierająca umowę i pensjonariusz solidarnie mieli zapłacić powódce opłatę w wysokości zgodnej z cennikiem, przy czym ceny w cenniku były cenami netto, do których miał być doliczony podatek VAT w wysokości 8 %.

19 kwietnia 2013 r. powódka zawarła z pozwanymi M.M., Z.M. i L.M., prowadzącymi działalność gospodarczą w formie spółki cywilnej Biuro Rachunkowe „[...]” w B., umowę, której przedmiotem było prowadzenie ksiąg rachunkowych i innych ewidencji do celów podatkowych oraz sporządzanie w imieniu i na rzecz podatnika zeznań i deklaracji podatkowych. Strony przewidziały, że w zakres zlecenia nie wchodzi sporządzanie innej dokumentacji, w tym wystawianie za powódkę faktur VAT. Pozwani nie wykluczyli możliwości wykonywania czynności innych niż wskazane jako przedmiot umowy, jednakże za te czynności miały być pobierane dodatkowe opłaty ustalane indywidualnie. Powódka zobowiązała się do dostarczania pozwanym dokumentów niezbędnych do prowadzenia księgowości i do zapłaty wynagrodzenia. Pozwani Z.M. i M.M. byli ubezpieczeni od odpowiedzialności cywilnej podmiotu wykonującego doradztwo podatkowe za

lata 2014-2016 w Towarzystwie Ubezpieczeń S.A. w W.. Polisami objęte były czynności doradztwa podatkowego, o których mowa w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym oraz czynności usługowe prowadzenia ksiąg rachunkowych. Suma gwarancyjna wynosiła 60 000 zł w przypadku każdego z pozwanych.

27 listopada 2014 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bolesławcu przeprowadził kontrolę podatkową w przedsiębiorstwie powódki. W toku postępowania organ podatkowy wezwał powódkę do wyjaśnienia przyczyn zastosowania obniżonej stawki podatku VAT. Powódka wystąpiła ze stosownym pytaniem do pozwanego M.M., który pisemnie oświadczył, że zgodnie z jego wiedzą usługi świadczone przez powódkę powinny być zakwalifikowane jako usługi wymienione w załączniku nr 3 do ustawy o podatku od towarów i usług, do których stosuje się stawkę VAT w wysokości 8 %, tj. usługi związane z zakwaterowaniem oraz usługi świadczone przez obiekty noclegowe turystyki oraz inne miejsca krótkotrwałego zakwaterowania. Były to usługi ujęte w PKWiU 55.1 i 55.2. Pozwana w ewidencji działalności gospodarczej jako przeważającą działalność gospodarczą miała wpisana według kodów PKD: 87.30 - pomoc społeczna z zakwaterowaniem osób w podeszłym wieku i osób niepełnosprawnych; 87.30.Z - pomoc społeczna dla osób w podeszłym wieku z zaburzeniami psychicznymi; 55.20.Z - obiekty noclegowe, turystyczne i miejsca krótkotrwałego zakwaterowania; 79.12.Z - działalność organizatorów turystyki.

W wyniku przeprowadzonej kontroli, decyzją z 17 lipca 2015 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bolesławcu określił wysokość zobowiązań powódki z tytułu podatku od towarów i usług za okres od kwietnia do lipca 2014 r. na łączną kwotę 13 875 zł. W uzasadnieniu organ wskazał, że podatniczka stosowała preferencyjną stawkę VAT w wysokości 8 % przyjmując, że jej usługi mieszczą się w usługach związanych z zakwaterowaniem. Usługi świadczone przez powódkę były natomiast związane z prowadzeniem domu pomocy społecznej, przy czym wobec nieposiadania pozwolenia wojewody na prowadzenie takiego domu i wpisu do rejestru prowadzonego przez wojewodę, powódka nie mogła korzystać ze zwolnienia przewidzianego dla takich usług i powinna je opodatkować stawką 23 % VAT. Wskazano także, że powódka nie wykazała całej sprzedaży z tytułu

świadczonych usług, na które wystawiła faktury VAT, a także, nie wystawiała faktur na otrzymane na rachunek bankowy przedpłaty oraz zaliczki za pobyt w domu seniora.

Pozwany Z.M., działając jako pełnomocnik powódki, wniósł odwołanie od powyższej decyzji, jednakże decyzją z 12 października 2015 r. Dyrektor Izby Skarbowej we Wrocławiu utrzymał w mocy decyzję organu pierwszej instancji. Pozwany Z.M. zaskarżył powyższą decyzję do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu, który wyrokiem z 22 marca 2016 r. oddalił skargę (I SA/Wr 1952/15). Powódka zapłaciła należny podatek wraz z odsetkami za okres od kwietnia do września 2014 r. w łącznej kwocie 21 349,71 zł. Decyzją z 23 sierpnia 2017 r. Naczelnik Urzędu Skarbowego w Bolesławcu rozłożył powódce zaległości podatkowe z tytułu podatku od towarów i usług za okres od października 2014 r. do marca 2016 r. na 12 rat, które w łącznej kwocie, z należnymi odsetkami oraz opłatami prolongacyjnymi, wyniosły 99 412 zł. 27 czerwca 2017 r. powódka wezwała pozwanych do spełnienia świadczenia, jednak pozwani odmówili zapłaty.

Pozwani zgłosili szkodę do ubezpieczyciela TU S.A. M.M. wskazał w zgłoszeniu, że szacowana szkoda powódki wynosi 89 908 zł i ubezpieczeni są za nią odpowiedzialni. Ubezpieczyciel uznał szkodę przyjmując, że ubezpieczeni doradcy podatkowi popełnili błąd. Przyjął wysokość szkody na 6 903 zł, przy czym z uwagi na brak polisy w roku 2015 zapłacił powódce kwotę 4 390 zł, tj. odsetki od zaległości podatkowych z tytułu VAT za 2014 i 2016 rok.

Sąd Okręgowy ustalił, że wysokość zobowiązania podatkowego powódki z tytułu VAT za okres od kwietnia 2014 r. do maja 2016 r. wynosi (z uwzględnieniem nieprawidłowo rozpoznanego przychodu w okresie od kwietnia do lipca 2014 r.) 70 896 zł, a z tytułu nienależnie przekazanego podatnikowi zwrotu nadwyżki w podatku VAT 47 651 zł - w sumie 118.547 zł. Odsetki za ten okres od sumy tych kwot wynoszą 14 654 zł. Wysokość zobowiązania podatkowego powódki z tytułu VAT za okres od kwietnia 2014 r. do maja 2016 r. (bez uwzględnienia zwiększeń sprzedaży w okresie od kwietnia do lipca 2014 r.) wynosi 65 576 zł, a z tytułu nienależnie przekazanego podatnikowi zwrotu nadwyżki w podatku VAT 47 651 zł - w sumie 113 227 zł. Odsetki należne od zaległości wynoszą 8 729 zł,

a od kwoty nienależnego zwrotu 4 849 zł - w sumie 13 578 zł. Wysokość zobowiązania podatkowego powódki z tytułu VAT za okres od kwietnia 2014 r. do lica 2015 r. (bez uwzględnienia zwiększeń sprzedaży) wynosi 39 137 zł, a z tytułu nienależnie przekazanego podatnikowi zwrotu nadwyżki w podatku VAT 47 651 zł, w sumie 86 788 zł. Odsetki naliczone od tej zaległości podatkowej do końca lipca 2015 r. wynoszą 6 809 zł, a od kwoty nienależnego zwrotu 4 849 zł, w sumie 11 658 zł. W wyniku nieprawidłowo odprowadzanego VAT za 2015 r. zmniejszyło się zobowiązanie podatkowe powódki z tytułu podatku dochodowego o 10 237 zł i należy tę kwotę odjąć od wysokości szkody.

Sąd Okręgowy uznał, że powództwo zasługuje częściowo na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji rozróżnił umowę o doradztwo podatkowe od umowy o prowadzenie ksiąg rachunkowych, przyjmując, że strony nie zawarły umowy o doradztwo podatkowe w rozumieniu ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. o doradztwie podatkowym. Wskazał, że umowę łączącą strony należało zakwalifikować zgodnie z ustawą o rachunkowości jako umowę o prowadzenie ksiąg rachunkowych, bo na taki zakres usług wskazywała jej treść. Umowa ta należy do umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie o zleceniu (art. 750 w zw. z art. 735 k.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego, doszło do nienależytego wykonania umowy przez pozwanych polegającego na zaniechaniu właściwego doradztwa w zakresie stawki VAT na usługi oferowane przez powódkę. Zgodnie z art. 41 ustawy o podatku od towarów i usług, podstawowa stawka tego podatku wynosi 23 %, przy czym w załącznikach do ustawy przewidziane są też stawki niższe, w tym 8 %, stosowane jako wyjątki. Ponadto w art. 43 ustawy przewidziane są zwolnienia. Zgodnie z załącznikiem 3 do ustawy o podatku VAT stawką 8 % były objęte m.in. usługi związane z zakwaterowaniem - PKD 55. Powódka nie miała zakwaterowania w zakresie swojej podstawowej działalności, bowiem wskazane przez nią PKD wiązało się ściśle z usługami pomocy społecznej, z zakwaterowaniem osób w podeszłym wieku i osób niepełnosprawnych oraz z zaburzeniami psychicznymi. Z usług związanych z zakwaterowaniem powódka miała jedynie kod 55.20.Z - obiekty noclegowe, turystyczne i miejsca krótkotrwałego zakwaterowania.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji, nieprawidłowe zastosowanie przez powódkę preferencyjnej stawki 8 % VAT musiało być oczywiste dla profesjonalnego podmiotu zajmującego się zawodowo doradztwem podatkowym, ponieważ specyfika działalności powódki polegała na usługach bardziej rozbudowanych niż samo zakwaterowanie, o czym pozwani wiedzieli. Według Sądu Okręgowego, dostrzeżenie nieprawidłowości w fakturach dostarczanych pozwanym do księgowania było proste, a zaniechanie zwrócenia powódce uwagi co do błędnej stawki VAT jest obciążające dla pozwanych. Sąd pierwszej instancji zauważył także, że pozwani zgłosili powstanie szkody do ubezpieczyciela TU S.A., wskazując: czas jej powstania - maj 2014 r., przyczynę powstania - stosowanie stawki VAT 8 % zamiast 23 %, a także podmiot odpowiedzialny za powstanie szkody - ubezpieczonych. Ubezpieczyciel przyznał poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 4 390 zł, wskazując w uzasadnieniu, że doradca podatkowy popełnił błąd poprzez nieprawidłową interpretację przepisów w zakresie stawki podatku VAT.

Sąd Okręgowy wskazał, że między szkodą powódki a zaniechaniem pozwanych istnieje adekwatny związek przyczynowy. Powódka poniosła w związku z tym szkodę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. Jej stratą jest zaległość podatkowa wraz z odsetkami, którą zobligowana jest zapłacić na rzecz Skarbu Państwa. Wprawdzie brak dowodów, aby została zapłacona w całości należna z tego tytułu kwota (zaległość podatkowa, w tym zwrot nadpłaty i odsetki), jednak obowiązek zapłaty tych sum jest oczywisty, a przez to stan pasywów powódki został zwiększony o kwotę wymagalnych należności na rzecz Skarbu Państwa. Sąd Okręgowy stwierdził, że w zakres szkody nie wchodzi: 10 237 zł, tj. kwota zmniejszenia podatku dochodowego przez to, że dochód powódki był wyższy przy stosowanej stawce 8 % niż byłby, gdyby stosowała stawkę 23 %, oraz 47 651 zł, tj. zobowiązanie z tytułu zwrotu podatku nadpłaconego. W skład szkody wchodzi natomiast: 39.137 zł - zaległość podatkowa za okres od kwietnia 2014 r. do lipca 2015 r., oraz 11 658 zł - odsetki od zaległości podatkowej, tj. kwot, które powinny być zapłacone jako wyrównanie brakującego podatku i zwrócone jako nienależnie przekazana nadpłata w podatku VAT. Określając wysokość szkody Sąd Okręgowy wziął pod uwagę wyliczenia biegłej sądowej, które zostały wykonane bez uwzględnienia zwiększenia podstawy dla podatku należnego, dokonane przez

organ skarbowy w trakcie kontroli, a wynikię z zaniechania przez powódkę wystawienia faktur VAT, skutkiem czego było nieprawidłowe rozpoznanie przychodu. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że dotyczyło to jedynie okresu od kwietnia do lipca 2014 r.

Wyrokiem z 5 listopada 2020 r. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu oddalił apelację powódki i orzekł o kosztach postępowania. Sąd odwoławczy zaakceptował ocenę Sądu Okręgowego, że umowa stron podlegała kwalifikacji jako umowa o prowadzenie ksiąg rachunkowych, zgodnie z ustawą o rachunkowości. Z treści umowy z 19 kwietnia 2013 r. nie wynikało, aby pozwani mieli doradzać powódce w kwestiach podatkowych, w tym należnej stawki podatku VAT. Skoro umowa nie obejmowała swoim zakresem świadczenia przez pozwanych usług doradztwa podatkowego, to nie można przypisać im odpowiedzialności za nienależyte wykonanie zobowiązania. Sąd Apelacyjny zauważył przy tym, że pozwani nie zadbali, by oczywista kwalifikacja świadczonych przez powódkę usług znalazła odzwierciedlenie w dokumentacji księgowo-podatkowej. Udział pozwanych w postępowaniu podatkowym również wpływa na niejednoznaczne określenie zakresu rzeczywistej odpowiedzialności pozwanych za szkodę, jako następstwo przyjęcia przez pozwanych obowiązków wynikających z umowy.

Sąd Apelacyjny wskazał, że niezależnie od powyższych wątpliwości, decyzja o stosowaniu obniżonej 8 % stawki VAT stanowiła świadomą decyzję samej powódki, która także po niekorzystnej dla niej decyzji Naczelnika Urzędu Skarbowego w Bolesławcu z 17 lipca 2015 r. w dalszym ciągu naliczała od świadczonych usług niższy podatek VAT, choć powinna mieć już wówczas świadomość, że usługi przez nią świadczone są obciążone stawką 23 %. Prowadzenie takiej działalności jak powódki, wymaga stosownego zezwolenia wydawanego przez Dolnośląski Urząd Wojewódzki we Wrocławiu, a następnie wpisania do rejestru prowadzonego przez wojewodę. Spełnienie powyższych wymagań, uprawnia do skorzystania ze zwolnienia od podatku od towarów i usług. Powódka jednak nie uzyskała stosownego zezwolenia, choć się o nie starała, a w konsekwencji nie mogła skorzystać ze zwolnienia. Dążąc do optymalizacji podatkowej powódka zakwalifikowała swoją działalność jako świadczenie usług związanych z zakwaterowaniem oraz usług świadczonych przez obiekty noclegowe

turystyki oraz inne miejsca krótkotrwałego zakwaterowania. Kwalifikacja ta w sposób oczywisty nie odpowiadała rzeczywistości, bowiem powódka prowadziła dom seniora, a nie obiekt oferujący jedynie noclegi czy krótkotrwałe zakwaterowanie.

Sąd odwoławczy zauważył, że w okolicznościach niniejszej sprawy szkoda odpowiada nie stratom, jakie miała ponieść powódka w postaci ciążących na niej zaległości podatkowych, a utraconym korzyściom jakich nie uzyskała (w postaci pełnej wartości świadczonych usług). Obowiązek podatkowy nie stanowi bowiem szkody i proste ustalenie wysokości szkody, jako wysokości nieodprowadzonego podatku nie znajduje uzasadnienia. Sąd Apelacyjny wskazał, że dla ustalenia utraconych korzyści niezbędna jest ocena prawdopodobieństwa zaistnienia zdarzeń, od których zależne jest rzeczywiste uzyskanie tych korzyści. Tymczasem w sprawie nie przedstawiono dowodów na tę okoliczność.

Powódka wniosła skargę kasacyjną, w której zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. Zarzuciła naruszenie art. 89 k.p.c. poprzez dopuszczenie do udziału w postępowaniu przed Sądem odwoławczym pełnomocnika, który nie był należycie umocowany; art. 327¹ w zw. z art. 328 § 1 k.p.c. poprzez sporządzenie uzasadnienia logicznie niespójnego, w którym Sąd drugiej instancji nie odniósł się merytorycznie do wszystkich zarzutów podniesionych w apelacji; art. 361 § 2 w zw. z art. 471 k.c. poprzez ich błędną wykładnię; art. 362 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie. Na tej podstawie skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie w zakresie, w jakim skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku, zniesieniem postępowania przed Sądem odwoławczym i przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Zasadny jest zarzut naruszenia art. 89 k.p.c. poprzez dopuszczenie do udziału w postępowaniu przed Sądem odwoławczym pełnomocnika, który nie był

należycie umocowany, co zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c. stanowiło przesłankę nieważności postępowania. W przedmiotowej sprawie w dniu 27 lutego 2018 r. L.M. i M.M. udzielili radcy prawnemu Z.M. pełnomocnictwa do występowania w ich imieniu w przedmiotowej sprawie przed Sądem Okręgowym w Legnicy. Natomiast nie zostało złożone do akt sprawy kolejne pełnomocnictwo, które upoważniałoby radcę prawnego Z.M. do reprezentowania pozostałych pozwanych przed Sądem Apelacyjnym we Wrocławiu. Pomimo to, Sąd odwoławczy dopuścił radcę prawnego Z.M. do udziału w rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w dniu 5 listopada 2020 r. jako ich pełnomocników, co wynika z treści protokołu rozprawy. Pozwani L.M. i M.M. nie byli obecni na rozprawie, ani nie zostali zawiadomieni o jej terminie.

W orzecznictwie trafnie wskazuje się, że postępowanie toczące się z udziałem w charakterze pełnomocników procesowych osób, które wprawdzie mogły być pełnomocnikami, ale nie przedłożyły dokumentu pełnomocnictwa wykazującego umocowanie do występowania w imieniu strony i nie zostały wezwane do jego przedłożenia, a brak w postaci nienależytego umocowania nie został usunięty przed uprawomocnieniem się orzeczenia, jest dotknięte nieważnością w rozumieniu art. 379 pkt 2 k.p.c. (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 1 sierpnia 2022 r., I ACa 162/22). W przedmiotowej sprawie L.M. i M.M. mogli udzielić pełnomocnictwa radcy prawnemu Z.M. do występowania w ich imieniu w przedmiotowej sprawie przed Sądem odwoławczym, lecz tego nie uczynili, a w każdym razie osoba występująca w charakterze ich pełnomocnika tego pełnomocnictwa nie przedłożyła Sądowi Apelacyjnemu. Skutkowało to nieważnością postępowania przed Sądem odwoławczym.

Ponadto wskazać należy, że w dominującym nurcie orzecznictwa przyznaje się możliwość powołania się na przyczynę nieważności obu stronom procesu, a nie tylko stronie, której dotyczyło uchybienie (zob. wyroki SN: z 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, z 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05). Jako decydujący wskazuje się argument, że rygory i sankcje procesowe ustanawiane są nie tylko dla ochrony konkretnych uprawnień i interesów stron. Przestrzeganie rygorów ma wydźwięk ogólny, służy zarówno interesom stron, jak i interesowi wymiaru sprawiedliwości (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN z 8 lipca 2008 r., III CZP 154/07). W konsekwencji bez znaczenia jest także dla konieczności rozważenia z urzędu

nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji okoliczność, która ze stron wniosła skargę kasacyjną. Rozważenie tej kwestii następuje bowiem bez względu na to, interesów której strony dotknęły skutki związane z nieważnością postępowania (zob. wyrok SN z 11 grudnia 2006 r., I PK 124/06, oraz postanowienie SN z 27 lutego 1997 r., III CKN 6/97). Dlatego Sąd Najwyższy uwzględnił zarzut dopuszczenia do udziału w postępowaniu przed Sądem odwoławczym pełnomocnika pozwanych, który nie był należycie umocowany, pomimo że został podniesiony w skardze kasacyjnej powódki, a więc strony przeciwnej.

Wobec treści zapadłego w niniejszej sprawie wyroku uchylającego zaskarżone orzeczenie, znoszącego postępowanie przed Sądem odwoławczym i przekazującego sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, na obecnym etapie postępowania niecelowe było odnoszenie się przez Sąd Najwyższy do pozostałych zarzutów zawartych w skardze kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie art. 386 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

[as]

(r.g.)